



Sygn. akt I NSNc 378/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wiak

Łukasz Kotynia (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa [...] Bank S.A. w W.

przeciwko P. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 6 lipca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Ł. z 7 września 2016 r., sygn. I Nc [...],

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł.;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

Pismem z 25 marca 2021 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO, skarżący) wywiódł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty

z 7 września 2016 r., I Nc [...], wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Ł. (dalej: SO w Ł.) w sprawie z powództwa [...] Bank S.A. w W. przeciwko P. K. o zapłatę.

Rzecznik Praw Obywatelskich – na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. 2020, poz. 627) w zw. art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154; dalej: u.SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – zaskarżył prawomocny nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Ł. z 7 września 2016 r., I Nc [...], w całości.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zaskarżonemu orzeczeniu Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucił:

1) rażące naruszenie prawa poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na naruszeniu przepisu prawa materialnego:

a) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 3 k.c., poprzez jego niezastosowanie w sprawie w wyniku zaniechania zbadania istoty sprawy (treści umowy między przedsiębiorcą i konsumentką), a w konsekwencji niezbadanie z urzędu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu, prowadzącego ostatecznie do odmowy przyznania ochrony uprawnionej konsumentce;

b) art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, wyrażające się w nieprzeprowadzeniu badania, czy umowa kredytu jest ważna, jeżeli dokona się z niej eliminacji klauzul niedozwolonych zgodnie z treścią 385¹ § 1 k.c.

2) naruszenie art. 2, art. 45 ust. 1, art. 76 i art. 64 Konstytucji RP.

W oparciu o powyższe zarzuty rozwinięte następnie w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej, Rzecznik Praw Obywatelskich, działając na podstawie art. 91 § 1 u.SN, wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. oraz na podstawie art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sądowych spraw o sygn. I Nc [...] i I Nc [...].

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że 16 lipca 2008 r. P. K. zawarła z [...] Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie: [...] Bank S.A.) umowę nr [...] o kredyt

hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF. Bank zobowiązał się udzielić kredytobiorcy kredytu w wysokości 423.000 zł waloryzowanego do CHF z przeznaczeniem na poczet budowy i nabycia lokalu mieszkalnego nr [...] wraz z prawem wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr [...] w ramach udziału w nieruchomości wspólnej położonego w W. przy ul. N. (§ 1 ust. 1-3). Z uwagi na zaprzestanie spłaty kredytu przez pozwaną, pismem z 3 października 2014 r. Bank rozwiązał Umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia wraz z wezwaniem pozwanej do zapłaty. Następnie pismem z 1 marca 2016 r. powód podjął próbę pozasądowego rozwiązania sporu, poprzez wezwanie strony pozwanej do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Pozwana nie podjęła korespondencji w terminie. Wobec braku zapłaty, powód w dniu 11 sierpnia 2016 r. wystawił wyciąg z ksiąg bankowych [...] Banku S.A. [...], w którym ujawniono wierzytelność banku w kwocie 663.080,54 zł przysługującą od pozwanej. W dniu 17 sierpnia 2016 r. Bank wniósł pozew o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym przeciwko pozwanej. SO w Ł. wydał w dniu 7 września 2016 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym pod sygn. akt I Nc [...] na kwotę 663.080,54 zł wraz odsetkami ustawowymi od 12 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty na rzecz Banku wraz z kwotą 19.106 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Pozwana nie wniosła zarzutów od nakazu zapłaty.

Następnie RPO podniósł, że pismem z 14 stycznia 2020 r. wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonego zaskarżonym nakazem zapłaty, którą SO w Ł. odrzucił postanowieniem z 19 marca 2020 r. (I Nc [...]). Postanowienie to skarżący zaskarżył w drodze zażalenia, które Sąd Apelacyjny w [...] postanowieniem z 15 września 2020 r. oddalił (I ACz [...]).

W uzasadnieniu podstaw skargi nadzwyczajnej RPO wskazał, że zaskarżone rozstrzygnięcie SO w Ł., w następstwie wadliwego zastosowania prawa, określiło sytuację pozwanej w sposób, którego na podstawie obowiązującego prawa nie mogła przewidzieć. Mimo spoczywającego na sądzie, a wynikającego z zobowiązań Polski jako kraju członkowskiego Unii Europejskiej, obowiązku ustalenia, czy sprawa ma charakter konsumencki, a w przypadku pozytywnej konkluzji, zbadania z urzędu klauzul stosowanych przez przedsiębiorcę we wzorcu umownym – treści umowy kredytu, sąd nie sprostął tym wymaganiom.

Konieczność zapewnienia skutecznej ochrony konsumentom oznacza, że w przypadku zainicjowania przed sądem postępowania nakazowego, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować postanowienia umowy kredytu pod kątem ich abuzywnego charakteru, zwłaszcza w sytuacji, gdy umowa ta została załączona do pozwu. Posiadając takie informacje SO w Ł. z łatwością mógł ustalić, że sprawa dotyczy umowy konsumenckiej, co obligowało go do skierowania sprawy do postępowania zwykłego, tak aby dokonać zbadania czy postanowienia umowy kredytu nie są niedozwolone. Wobec nieskierowania sprawy do postępowania zwykłego, nakaz zapłaty wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy stronami umowy.

W ocenie skarżącego, sąd przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe wobec konsumenta, obok przepisów k.p.c., musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta. Przyjęcie, że badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego jest możliwe wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, wobec prawnych i finansowych uwarunkowań tej czynności procesowej, czyniłoby skorzystanie z ochrony prawnej konsumenta, zapewnionej mu przez prawo wspólnotowe, nadmiernie utrudnionym i nie realizowałoby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej. W opinii skarżącego przypomnieć bowiem należy, że przepisy art. 385¹-385³ k.c. zostały uchwalone w celu ochrony słabszej strony stosunku zobowiązaniowego, w przypadku gdy jedna ze stron – profesjonalista, posługuje się w swojej praktyce zawodowej gotowymi wzorcami umownymi. Zdaniem skarżącego w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przepisy te stanowią rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (klauzul abuzywnych). Wprowadzają instrument wzmożonej – względem zasad ogólnych (art. 58 § 2, art. 353¹ i 388 k.c.) – kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę, pod kątem poszanowania interesów konsumentów. Ponadto, jak podkreśla skarżący, obowiązek zbadania abuzywności klauzuli aktualizuje się w chwili zaistnienia sporu między przedsiębiorcą a konsumentem i nie jest potrzebna

inicjatywa konsumenta do uruchomienia kontroli abuzywności, gdyż sąd zobowiązany jest działać *ex officio*. Sąd rozstrzygający sprawę między przedsiębiorcą a konsumentem, gdy stan faktyczny sprawy odnosi się do konsumenckich wzorców umownych, powinien z urzędu dokonać incydentalnej kontroli klauzul wzorców umownych.

Jak wskazuje skarżący, Sąd orzekający miał możliwość przeprowadzenia kontroli nieuczciwego charakteru klauzul na etapie postępowania nakazowego, poinformowania stron o wynikach kontroli oraz umożliwienia stronom wypowiedzenia się co do nich, czego zaniechał. Okoliczność, iż sąd nie zbadał z urzędu postanowień umowy zawartej przez pozwaną – konsumentkę z przedsiębiorcą pod kątem ich nieuczciwego charakteru należy traktować jako faktyczne pozbawienie strony możliwości działania i obrony swoich praw. Konsument nie musi być świadomy tego, że sąd powinien działać z urzędu, ani też nie musi być świadomy czym są i czy w sprawie występują klauzule abuzywne. Kwestionowane przez skarżącego, postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, zdaniem skarżącego, że w niniejszej sprawie postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., było bowiem dotknięte brakiem przejrzystości warunków umownych. Ponadto zaniechanie przez SO w Ł. zbadania, czy umowa kredytu bez klauzul waloryzacyjnych może obowiązywać i tym samym czy jest ważna stanowi naruszenie art. 58 § 1 k.c.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich SO w Ł., orzekając w niniejszej sprawie, *de facto* wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta, który nie był w stanie skutecznie się bronić. Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej, w jego ocenie, pozwoli zatem przywrócić równowagę w stosunkach społecznych, zachwianą przez fakt nieuwzględnienia przez sąd ochrony konsumenta w postępowaniu nakazowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, albowiem nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Ł. z 7 września 2016 r., I Nc [...], wydany w sprawie z powództwa [...] Bank S.A. w W. przeciwko P. K. o zapłatę, nie odpowiada prawu.

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu TK dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu TK z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna z całą pewnością nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale instrument skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt. 1-5).

Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio*) i to tylko w sytuacji, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że

połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *in principio*) ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19).

Na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejś spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale w drugim kroku również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN), czyli wyjaśnienia, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. O ile jednak ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

Również z tego względu, przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi, uwzględnić należy specyfikę przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej. Konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową. Sąd Najwyższy nie może jednak abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji, nawet jeśli ten nie wyeksplikował z należytą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich skargi nadzwyczajnej od prawomocnego nakazu zapłaty SO w Ł. z 7 września 2016 r. (I Nc [...]), w pierwszej kolejności wskazać należy, że nakaz ten nie może zostać zaskarżony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W sprawie bowiem SO w Ł. odrzucił postanowieniem z 19 marca 2020 r. (I Nc [...]) skargę o wznowienia postępowania cywilnego, ze względu na upływ terminów (art. 398⁵ k.p.c.) nie jest też dopuszczalne wniesienie skargi kasacyjnej, ani też nie jest dopuszczalne wniesienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424⁶ § 1 k.p.c.).

W świetle art. 89 § 3 oraz art. 115 § 1 u.SN biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia nie budzi wątpliwości legitymacja Rzecznika Praw Obywatelskich do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie. Należy zwrócić uwagę, że skarżący jako podstawę jej wniesienia przywołał także art. 115 § 1 u.SN, zgodnie z którym, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie u.SN, tj. 3 kwietnia 2018 r. skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r.

Skarżący formułując zarzuty szczegółowo wyjaśnił na czym polegać miało w przedmiotowej sprawie naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 2, art. 45 ust. 1, art. 76 i art. 64 Konstytucji RP oraz rażące naruszenie prawa materialnego (art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 3 k.c. oraz art. 58 § 1 k.c.). Odnosił się także do przesłanki funkcjonalnej, wskazując na konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Pozwala to uznać, iż skarga spełnia wymogi formalne niezbędne dla jej rozpoznania.

Rzecznik Praw Obywatelskich postawił zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty, których charakter sprowadza się do okoliczności zaniechania zbadania istoty sprawy (przede wszystkim treści umowy między przedsiębiorcą i konsumentką), a w konsekwencji niezbadanie z urzędu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu, prowadzącego ostatecznie do odmowy przyznania ochrony uprawnionej

konsumencie oraz nieprzeprowadzeniu badania, czy umowa kredytu jest ważna, jeżeli dokona się z niej eliminacji klauzul niedozwolonych zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. Z tak ukształtowanego zarzutu wynika, że przede wszystkim doszło do naruszenia określonej w art. 76 Konstytucji RP zasady ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez zasądzenie od P. K. należności wynikającej z umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy, z której wynikało zobowiązanie zabezpieczone hipoteką łączną kaucyjną na nieruchomości. W ocenie skarżącego, SO w Ł. nie uwzględnił z urzędu, że przedłożona umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej wraz z aneksami została zawarta z konsumentem i zawiera niedozwolone postanowienia umowne w zakresie w jakim reguluje mechanizm indeksacji kredytu do waluty CHF (franka szwajcarskiego), a także upoważnia Bank do określenia wysokości kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” sporządzonej przez Bank, podczas gdy postanowienia te nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcą oraz kształtowały jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Powyższe zarzuty (i przedstawioną na ich poparcie argumentację) uznać należy za zasadne. W tym miejscu Sąd Najwyższy wyraźnie jednak podkreśla, że przyczyną uchylecia zaskarżonego nakazu zapłaty nie jest jednoznaczne stwierdzenie nielegalności (abuzywności) przedstawionych postanowień umownych, ale brak ich zbadania w toku postępowania nakazowego przed SO w Ł..

W ocenie Sądu Najwyższego, w analizowanej sprawie z uzasadnienia zaskarżonego nakazu zapłaty nie wynika, aby Sąd *meriti* badał ważność i charakter postanowień zawartej przez strony umowy. Tymczasem w przypadku dochodzenia zapłaty na podstawie roszczeń wywodzonych z umowy zawartej z konsumentem miał taką wyraźną powinność. SO w Ł. nie dokonał analizy postanowień umownych z perspektywy treści art. 385¹ k.c. Zgodnie z § 1 przedmiotowego przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia

umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stwierdzić należy więc, że brak przeprowadzenia badania treści umowy świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – ochrony takiej konsumentowi w tym przypadku nie zapewniono.

Zgodnie z art. 76 Konstytucji RP, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Z kolei na mocy art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W badanej sprawie należy uznać, że doszło do działania zagrażającego bezpieczeństwu konsumenta, które to bezpieczeństwo *expressis verbis* podlega ochronie władz publicznych na podstawie art. 76 ustawy zasadniczej. Bezpieczeństwo, o którym w art. 76 Konstytucji RP, należy ujmować szeroko. W szczególności, jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, obejmuje ono także bezpieczeństwo prawne. W wyroku Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r. (I NSNc 2/19) wyjaśniono obszernie, że: jedną z zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) jest zasada zaufania obywatela do państwa. Zasada ta wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia przewidywalność działań organów państwa oraz prognozowanie działań własnych (wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., P 3/00). Zatem jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały

obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (w tym duchu, wiążąc kwestię bezpieczeństwa prawnego z potencjalnym naruszeniem art. 76 i art. 2 Konstytucji RP Sąd Najwyższy wypowiedział się już wiele razy, zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; z 11 maja 2022 r., I NSNc 408/21). Wyprowadzono stąd wniosek, że wydanie nakazu zapłaty z naruszeniem przepisów prawa może zostać uznane za godzące w zasadę zaufania obywateli do państwa i prowadzić do zasadności skargi nadzwyczajnej.

Przechodząc dalej, należy wyraźnie podkreślić, że ocena abuzywności konkretnych postanowień kontraktowych zawsze należy do zakresu kognicji sądu *meriti*, z uwzględnieniem konkretnej umowy zawartej przez strony oraz całokształtu okoliczności danej sprawy. Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie orzekającym, sąd, także w postępowaniu nakazowym, winien badać umowę stanowiącą podstawę dochodzonego roszczenia pod kątem jej ważności i wiążącego skutku jej postanowień dla jej stron. Przemawiają za tym następujące argumenty.

Po pierwsze, w doktrynie nie budzi wątpliwości powinność uwzględniania przez sąd zawsze bezwzględnej nieważności czynności prawnych. Oczywiście może być ona realizowana tylko na podstawie materiałów, jakimi sąd orzekając dysponuje. Identyczne stanowisko prezentowane jest w judykaturze. W uchwale Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 63, wyraźnie wskazano, że sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę w każdym stanie sprawy nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), jednak tylko na podstawie zgromadzonego materiału. Z kolei w wyroku z 12 grudnia 2008 r., II CNP 82/08, Sąd Najwyższy zajął jednoznaczne stanowisko, w świetle którego sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stadium postępowania nieistnienie czynności prawnej na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ograniczenie możliwości uwzględniania z urzędu nieważności i nieistnienia czynności prawnej prowadzi do tego, że badanie ważności postanowień konkretnej umowy może być niepełne, tym niemniej, znając jej treść, takie badanie powinno zostać przeprowadzone. Podkreślić bowiem trzeba, że sankcja nieważności bezwzględnej prowadzi do tego, że dana czynność prawna nie wywiera żadnych skutków prawnych. Oznacza to zatem, że dochodzone na podstawie bezwzględnie

nieważnej umowy roszczenie nie istnieje. Przeprowadzenie przez sąd w tym zakresie badania umowy ma charakter fundamentalny dla orzekania.

Po drugie, choć postępowanie nakazowe ma szczególny charakter, jest typem postępowania *ex parte*, gdzie realizacja prawa do wysłuchania drugiej strony została przesunięta do dalszej fazy postępowania (realizuje się w postaci złożenia zarzutów do nakazu zapłaty), to jednak stanowi przejaw działalności orzeczniczej sądu. Specyfika tego postępowania przejawia się zatem w ograniczeniu dowodów, jakie są sądowi dostarczone. Jednak specyfika ta nie zwalnia sądu z badania tychże dowodów. Jednym z nich, którym sąd dysponuje, jest treść umowy zawartej przez strony, a więc wymaga oceny ważność i istnienie efektu związania przez jej postanowienia dla sądu. Bez tej oceny działalność sądu nie miałaby *de facto* waloru orzeczniczego, lecz rejestracyjny – wydawanie rozstrzygnięcia na podstawie w najmniejszym stopniu niezweryfikowanych twierdzeń powoda. Groziłoby to daleko idącymi nadużyciami. Przesunięcie do dalszej fazy takiego postępowania realizacji zasady wysłuchania drugiej strony nie wpływa na ograniczenie kontroli, jaką sąd powinien dokonywać z urzędu. Prowadzi jedynie do tego, że w toku dalszego rozpatrywania sprawy druga strona może przedstawić dowody, które jeszcze pełniej mogą pozwolić na ocenę całej sprawy. Zaprezentowane stanowisko można uznać za przyjęte w orzecznictwie. W wyroku z 9 września 2021 r., I NSNc 43/20, Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że jeśli są wątpliwości co do ważności umowy stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji co do zasadności tego roszczenia, ze względu na to, że podstawa umowna żądania pozwu jest częściowo sprzeczna z prawem, sąd nie ma możliwości wydania nakazu zapłaty, lecz powinien skierować sprawę na rozprawę (konsekwentnie w orzecznictwie na tle zastrzegania w umowach odsetek lichwiarskich Sąd Najwyższy przyjmuje, że nie było dopuszczalne wydanie nakazu zapłaty, zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19).

Po trzecie, wypada zwrócić uwagę na wymaganie zgodności prawa krajowego z prawem europejskim. W postanowieniu TSUE z 28 listopada 2018 r. (C-632/17, PKO BP S.A. przeciwko Jackowi Michalskiemu) przyjęto, że art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom

proceduralnym pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie tego nakazu nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy. Oznacza to, że z prawa europejskiego płynie wyraźna powinność przeprowadzania kontroli treści umów zawieranych z konsumentami bez względu na tryb procedowania. Zgodne z tym wymaganiem jest przyjęcie, że sąd z urzędu dokonuje takiej kontroli także w postępowaniu nakazowym. Stanowisko to zostało zastosowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wyraźnie przyjął, że, nawet w toku rozpoznawania sprawy w postępowaniu nakazowym, sąd winien z urzędu zbadać to, czy postanowienia uzgodnione między stronami nie mają nieuczciwego charakteru, co rodzi obowiązek skierowania sprawy do postępowania zwykłego (wyroki Sądu Najwyższego z 12 maja 2021 r., I NSNc 53/21; z 11 maja 2022 r., I NSNc 408/21).

Konsekwencją przyjęcia, że – także w postępowaniu nakazowym – sąd ma obowiązek badania ważności i skutku wiążącego umowy łączącej strony, musi być stwierdzenie, że zaniechanie dokonania tego stanowi rażące naruszenie prawa i prowadzi do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej.

Wszystkie podniesione racje prowadzą do konkluzji, że w tej sprawie wydanie nakazu zapłaty bez dokonania oceny potencjalnej abuzyjności postanowień umownych na gruncie art. 385¹ § 1 k.c. stanowiło naruszenie prawa. Niezbędne było skierowanie sprawy na drogę zwykłego postępowania, gdzie konsument – kredytobiorca mógłby przedstawić dodatkowe argumenty i dowody istotne dla oceny abuzyjnego charakteru postanowień zawartej z Bankiem umowy oraz w razie dostrzeżenia ich niedozwolonego charakteru miałby możliwość zajęcia stanowiska co do ważności umowy.

Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej z powyższych powodów czyni bezzasadnym odnoszenie się do pozostałych zawartych w niej zarzutów. Podsumowując, w niniejszej sprawie doszło do naruszenia zasad i wartości wywodzonych z Konstytucji RP, zwłaszcza w zakresie art. 76 i w konsekwencji art. 2 ustawy zasadniczej, a także uchybiono wskazanym w zarzutach przepisom ustawowym, co skutkuje koniecznością wyeliminowania zaskarżonego nakazu zapłaty z obrotu prawnego. Ponownie rozpoznając sprawę, SO w Ł. dokona analizy treści spornej umowy kredytu, oceniając legalność i skuteczność jej

poszczególnych postanowień. Konieczność zapewnienia skutecznej ochrony konsumentom oznacza bowiem, że w przypadku zainicjowania przed sądem postępowania nakazowego, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować postanowienia umowy kredytu pod kątem ich abuzywnego charakteru, zwłaszcza w sytuacji, gdy umowa ta została załączona do pozwu. Posiadając takie informacje SO w Ł. z łatwością mógł ustalić, że sprawa dotyczy umowy konsumenckiej, co obligowało go do skierowania sprawy do postępowania zwykłego, tak aby dokonać zbadania, czy postanowienia umowy kredytu nie są niedozwolone. Wobec nieskierowania sprawy do postępowania zwykłego, nakaz zapłaty wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy stronami umowy. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, i którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta, który nie był w stanie się skutecznie bronić.

Niezależnie od merytorycznego ustosunkowania się do podniesionej przez RPO argumentacji w zakresie wadliwości zaskarżonego orzeczenia nie sposób pominąć faktu, że skarżący – przy świadomości, że stosowanie do treści art. 26 § 1 u.SN, „rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych należy do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych” – wniósł ten nadzwyczajny środek zaskarżenia do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Wyraził przy tym opinię, że cały skład Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego został powołany w procedurze, która została uznana za wadliwą w uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20), a postępowanie prowadzone przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego po dniu 23 stycznia 2020 r. dotknięte miałyby być wadą nieważności.

Należy jednak zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 20 kwietnia 2020 r. (U 2/20) uznał, iż uchwała połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego jest niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP,

art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. 2004, nr 90, poz. 864/30 ze zm.) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284, ze zm.). Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 Konstytucji RP), w związku z czym nie sposób wywodzić obecnie ze wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego jakichkolwiek konsekwencji normatywnych, w tym w zakresie wykładni przepisów ustawowych. Działanie przeciwne naruszałoby Konstytucję RP oraz wiążące Rzeczpospolitą umowy międzynarodowe, z którymi niezgodność wspomnianej uchwały stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r. (U 2/20).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił w całości nakaz zapłaty SO w Ł. z 7 września 2016 r., I Nc [...], wydany w sprawie z powództwa [...] Bank S.A. w W. przeciwko P. K. o zapłatę, przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozstrzygnięcia. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.